Nr. 213. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Czwartek, 28 Września 1922. Rok 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świąt czn.cn.
BIURA REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 31. ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji **60 Mk.**

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	1.350·— Mk.
we Lwowie z dostawą	1.500·— Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	1.500·— Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	2.000·— Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Obrady Sejmu.

Warszawa. (PAT.) 26. Posiedzenie Sejmu 341.

UDZIAŁ POLSKI W BUDŻECIE LIGI NAR.

P. **Uziębło** referuje sprawę ratyfikacji poprawek do kilku artykułów paktu o Lidze Narodów. Jedna z tych poprawek dotyczy udziału członków w budżecie Związku Narodów. Jest ona dla nas bardzo korzystna, gdyż poprzedni budżet rozchodów Związku podzielony był na 516 części, z których 25 przypadało na Polskę. Obecnie dzieli się on na 942 części, z których na Polskę przypada 15. **Ustawę ratyfikowano w drugiem i trzeciem czytaniu.**

RATYFIKACJA UKŁADU HANDL. Z AUSTRJĄ.

Po referacie p. **Diamanda** przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o ratyfikacji układu handlowego z Austrją, dotyczącego tranzytu, wzajemnego handlu i dopuszczania agentów handlowych. Co się tyczy nabywania nieruchomości, to sprawa ta zależna jest od ustaw krajowych.

RATYFIKACJA UKŁADU W SPRAWIE KŁAJPEDY.

Po referacie p. **Kamienieckiego** przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę w sprawie ratyfikacji układu z wielkiemi mocarstwami w sprawie Kłajpedy. Wielkie mocarstwa przejściowo wykonują władzę zwierzchnią na terytorjum Kłajpedy. Ze względu na niedostateczność portu gdańskiego, uzyskanie uprawnień w porcie Kłajpedy jest dla Polski rzeczą niepośledniej wagi.

USTAWA O ZWALCZANIU PRZEMYTNICTWA.

Następnie w trzeciem czytaniu przyjęto ustawę o przyznawaniu nagród za zwalczanie przemytnictwa z poprawką posła Buzka o skreślenie artykułu, który mówił o prawach Ministra skarbu przyznawania nagród także i w innych dziedzinach administracji skarbowej.

USTAWY FINANSOWE — POPRAWKI P. DIAMANDA ODRZUCONO.

Przystąpiono do głosowania nad ustawami finansowemi. Przy ustawie o złotym polskim odrzucono poprawkę p. **Diamanda** o ustanowieniu równania: złoty polski równa się jednej dziesiątej franka, oraz drugą ewentualną poprawkę tegoż posła o równaniu: jeden złoty polski równa się połowie franka. Wreszcie ustawę tę z poprawką sprawozdawcy dotyczącą dnia wejścia w życie przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

WBREW PRAWICY WNIOSEK MINISTRA SKARBU PRZYJĘTO.

W głosowaniu nad ustawą o 8 proc. pożyczce złotej, odrzucono poprawkę p. **Diamanda** o dodanie w art. 1 słów: „do wysokości 100 miljardów". Poprawkę p. **Majewskiego,** aby w art. 3, zamiast słów: „zabezpiecza się zapasem kruszcu w P. K. K. P." było „zabezpiecza się majątkiem Rzpltej" — przyjęto 104 głosami przeciw 86, poczem **całą** ustawę przyjęto w drugiem czytaniu. Przystąpiono do trzeciego czytania tejże ustawy. Min. skarbu **Jastrzębski** oświadcza: Niestety z **poprawką p. Majewskiego** nie mogę się zgodzić i w razie jej przyjęcia w trzeciem czytaniu ustawę cofnę, gdyż w takim razie nie przywiązuję do niej żadnej wagi. **Prawica zrobiła wszystko, aby tę ustawę i pożyczkę udaremnić w życiu.** Mówiono wczoraj dużo o pożyczce zagranicznej. Nie jestem przeciwnikiem pożyczki zagranicznej, nie wierzę jednak, abyśmy tak łatwo ją dostali. Następnie Minister prostuje oświadczenie złożone we wczorajszem przemówieniu p. Radziszewskiego, oraz nawiązując do notatki podanej przed kilku tygodniami w pismach, jakoby zapasy dewiz w P. K. K. P. były wyczerpane, stwierdza, że pogłoski te były fałszywe. P. **Osiecki** stawia wniosek o restytuowanie art. 3. ustawy w pierwotnem brzmieniu. **Wniosek ten przyjęto 154 głosami przeciwko 117 (brawa na lewicy), poczem całą ustawę uchwalono w trzeciem czytaniu.**

RATYFIKACJA UMÓW W SPRAWACH ŚLĄSKICH.

Po referacie p. **Z. Seydy** ratyfikowano w trzeciem czytaniu układ spółki praskiej na Górnym Śląsku, oraz układ polsko-niemiecki w spornych sprawach administracyjnych na G. Śląsku. Po referacie p. **Rosseta** przyjęto w trzeciem czytaniu ustawę ratyfikującą konwencję paryską, dotyczącą ruchu automobilowego. Obradowano następnie nad ustawą o ogłoszeniach dokonywanych w „Orędowniku Rzeszy Niemieckiej" i w „Orędowniku Państwa Polskiego". Referował p. Z. **Seyda.** Ustawę przyjęto w drugim i trzeciem czytaniu.

ZMIANA USTAWY AUSTRJACKIEJ O POSTĘPOWANIU KARNEM.

Po referacie p. **Tarnawskiego** przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę zmieniającą ustawę austrjacką z r. 1873 o postępowaniu karnem.

POMOC DLA OBYWATELI W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

W związku z tem przyjęto rezolucję zaproponowaną we wniosku nagłym posła **Federowicza,** a zreferowaną przez posła **Loewensteina,** która poleca Rządowi, aby tym obywatelom wsch. Małopolski, którzy w czasie od 1. sierpnia br. wskutek podpalenia ponieśli szkody ogniowe, udzielał wszelkiej możliwej pomocy, oraz potrzebnych ulg, w szczególności zaś śpieszy im wydatnie z pomocą kredytową i ułatwiał najskuteczniej rychłe odbudowanie gospodarstwa.

PRZECIW NADUŻYCIOM PODATKOWYM.

Następnie w trzeciem czytaniu przyjęto ustawę o skutkach prawnych zatajania części ceny w umowach o sprzedaży lub zamianie.

WYMIAR OPŁAT STEMPLOWYCH.

Po referacie p. **Hartglasa** przyjęto w trzeciem czytaniu ustawę o ustalaniu wartości celem wymiaru opłat stemplowych.

NOWELA DO USTAWY O SPRZEDAŻY ZIEMI.

P. **Czetwertyński** referował nowelę do ustawy z 29. lipca 1919 r. w przedmiocie umów przyrzeczenia sprzedaży nieruchomości ziemi. Nowelę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

NOWELA O EKSMISJI DZIERŻAWCÓW NA KRESACH I O SPRZEDAŻY ZIEMI.

P. Krzyżanowski referował nowelę w sprawie wstrzymania eksmisji dzierżawców gruntów zajętych pod budowę, położonych w obrębie miast, miasteczek, wsi i osad, na obszarze Ziemi Wileńskiej i Województwa białostockiego. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu. Po referacie p. Krzyżanowskiego przyjęto ustawę w sprawie umów, przyrzeczeń, sprzedaży nieruchomości na kresach wschodnich, wraz z poprawką p. **Czetwertyńskiego.** aby skreślić postanowienie, że tyczy się ona tylko posiadłości do 45 dziesięcin.

USTALENIE TEKSTU USTAWY KONSTYTUC.

Przystąpiono do wniosku p. **Woźnickiego** w sprawie ustalenia tekstu ustawy konstytucyjnej. P. Woźnicki przypomniał, że przed samem głosowaniem w trzeciem czytaniu nad ustawą konstytucyjną, sprawozdawca jej p. Dubanowicz zgłosił poprawkę, którą nazwał stylistyczną, a która okazała się merytoryczną w art. 66. i 72. Obecnie komisja konstytucyjna przywraca właściwy tekst tych artykułów, będący wyrazem prawdziwej woli Sejmu i wnosi: **Sejm Ustawodawczy wzywa marszałka Sejmu do sprostowania tekstu art. 66. i 72. ustawy konstytucyjnej. przez dodanie i zastąpienie odpowiednich wyrazów. Uchwałę komisji przyjęto jednogłośnie.**

SAMORZĄD DLA MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.

Następnie Izba przystąpiła do obrad nad samorządem dla województw lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego. Referuje p. **Kalban,** zaznaczając, że między przedłożeniem rządowem a komisji zachodzą różnice zewnętrzne. **Wniosek rządowy przedkłada ustawę specjalną,** dotyczącą wyłącznie trzech województw. **Uchwała sejmowa z 26. lipca br. domagała się ustawy o samorządzie powszechnym,** ze szczególnem uwzględnieniem pomienionych województw. Wobec tego komisja postanowiła wziąć pod obrady i za podstawę zarówno projekt rządowy, jak i projekt p. Głąbińskiego. Specjalny subkomitet opracował nowy projekt, będący obecnie przedmiotem obrad. Wysiłki narodu muszą być skierowane ku temu, aby stworzyć podwalinę jedności państwowej i przezwyciężyć zatory stworzone na ziemiach naszych przez zabory.

Mogłoby powstać pytanie **dlaczego w takim razie** nie mając ustawy o samorządzie powszechnym. zajmujemy się specjalnie temi województwami. Ale w tych województwach już przed wojną rozwijało się życie samorządowe i były próby normalnego współżycia obu narodów w granicach samorządu. Uważaliśmy więc, iż wobec tego należy wydać szczególne **przepisy dla** tych trzech województw, oczywiście z pewnemi zastrzeżeniami. Poszliśmy jednak bardzo daleko. Na komisji odzywały się nawet głosy, iż w ustawie o samorządzie nie należy postanawiać niczego, co nie łączyłoby się bezpośrednio z istotą samorządu. Jeżeli przekroczyliśmy ramy wskazane ściśle przez technikę ustawodawczą, to kierowaliśmy się względami politycznymi. że **Polska jest przedmiotem niesłusznych podejrzeń,** podających w wątpliwość dobrą wiarę i wolę jej rządu w stosunku do ludności zamieszkującej te województwa.

Chcieliśmy zrobić to, czego początek dany był przed wojną. Chcieliśmy podjąć te nici w najlepszej wierze, idąc do najdalszych granic, zakreślonych przez konstytucję.

P. Niedziałkowski: Nasza koncepcja autonomji jest inna, niż koncepcja komisji konstytucyjnej. Projekt komisji mija się z celem. Tworzy on sztuczny podział tych terytorjów na trzy odrębne tereny i rozbija żywy organizm społeczny. Jedyną drogą do załatwienia sprawy Małopolski wsch. jest zapewnienie jej takiego porządku, któryby wzmógł szczere przywiązanie ludności ukraińskiej do Polski. **W asymilację nie wierzymy.** Zagadnienie polega na tem, że trzeba ten naród ukraiński w granicach Rzeczypospolitej związać z Rzeczpospolitą nie bagnetami a serdecznie przywiązać. Próbą z naszej strony był projekt autonomji terytorjalnej. Należy stworzyć takie warunki, w których mniejszość czułaby się dobrze i swobodnie się rozwijała. Drogą represji i wynarodowienia dziś już iść nie można. Proponujemy drogę wolnego rozwoju mniejszości narodowych. Wyznajemy zasadę współgospodarki dwóch czynników krajowych. Przewidujemy zupełną samodzielność na gruncie oświatowym, kulturalnym, szkolnictwa i t. d., wybory zapomocą katastru narodowego, aby zmniejszyć płaszczyznę tarć pomiędzy dwoma narodami. Tylko kretyn albo człowiek nieuczciwy może twierdzić, że chcemy oderwać Małopolskę od Rzplitej. **Nasza polityka nie jest podyktowana względami na t. zw. konieczności międzynarodowe.** Nasz projekt ma być podstawą do zgody polsko-ukraińskiej, która nie jest tylko tęsknotą, lecz postulatem państwowym. Wyciągamy rękę do ukraińskiej klasy robotniczej wschodniej Małopolski, do ludu ukraińskiego, ponad głowami szowinistów ukraińskich.

P. Buzek: Sprawozdawca mniejszości oświadczył, iż zmienione powinny być przepisy o prawie wyborczem do Sejmików. Z projektu rządowego wprawdzie przyjęto przepisy, że każdy, kto ma prawo wyborcze do Sejmu, ma je także do Sejmiku, ale skreślono drugi przepis, który postanawia, że wybory do Sejmików mają się odbywać na tych samych zasadach co do Sejmu. Oto mniejszość komisji domaga się pod tym względem przywrócenia w art. 5. brzmienia projektu rządowego.

P. Chomiński: O ile chodzi o Małopolskę wschodnią, to jesteśmy za wnioskiem p. Niedziałkowskiego, tj. za autonomją terytorjalną. Wobec rażących błędów projektu zgłosimy szereg poprawek, i tak: liczby członków Sejmiku nie określamy z góry, lecz powiadamy, że ma być 1 członek na 20.000 mieszkańców. Wreszcie domagamy się, aby termin wejścia w życie był skrócony z 2 lat na 1 rok.

P. Głąbiński: Przed ferjami letniemi Sejm wezwał Rząd, aby przedłożył ustawę o samorządzie wojewódzkim w całem Państwie. Zgodziliśmy się na to, aby wymieniono specjalnie Województwa wschodniej Małopolski, pragniemy bowiem, aby ludność tamtejsza dopuszczona była do uchwał, aby okazać ludności ruskiej, że nie myślimy o jej upośledzaniu. Rząd nie zastosował się do uchwały sejmowej, lecz przedłożył projekt tylko dla tych trzech Województw, a w motywach oświadczył, że projekt powyższy przesłał państwom do zaopinjowania i na podstawie tego projektu Rząd pragnie zapewnić suwerenność Państwa polskiego nad wymienionemi Województwami. Na takie stanowisko nie możemy się zgodzić. Wychodzimy z założenia, że te trzy Województwa są integralną cześcią Polski. Nie możemy sami tego kwestjonować. Rozumiemy, że mogą kwestjonować te sprawę obcy, ponieważ w traktacie powiedziano, że wschodnia granica będzie określona przez koalicję później. Rozumiemy, że w naszym interesie leży, aby sprawa była wyjaśniona przez koalicję, nie możemy jednak pozwolić, aby z naszej inicjatywy powstawać mogły wątpliwości co do praw naszych do Małopolski. Następnie mowca omawiał obszernie projekt ustawy i polemizował z wywodami p. Niedziałkowskiego, oświadczając, że my Polacy, gdy mówimy o kwestjach narodowościowych, jesteśmy gotowi ze wszystkiego ustąpić, i że myślimy przedewszystkiem o interesach mniejszości, a o interesach większości polskiej zapominamy. Jesteśmy gotowi na przyjęcie projektu komisji, gdyż uważamy go za pewien kompromis z Rządem i stronnictwami.

P. Szypper nazywa ustawę nierealną, gdyż najważniejsze kwestje pozostawia ona do uchwalenia w przyszłości i ma wejść w życie dopiero po 2 latach. Ustawa nie uwzględnia interesów żydowskich, wobec czego mowca oświadcza się przeciw niej.

Zabiera głos prezydent min. Nowak: Wysoka Izbo! Stosownie do woli Wysokiej Izby, obecnie na porządku dziennym obrad znajduje się przedłożenie, obejmujące zasady samorządu wojewódzkiego, ze szczególnem uwzględnieniem trzech województw wsch. Małopolski. W tych ogólnych zasadach samorząd wojewódzki w Małopolsce jest tak przemyślany, aby w niczem nie naruszając swoistości państwowej, dawał jednak dużym jednostkom administracyjnym możność równego stosowania do tych szczególnych właściwości fizycznych i technicznych specjalnego stosunku narodowościowego. Zwracam uwagę na południowo-wschodni kąt Państwa polskiego, na trzy wymienione w projekcie województwa.

Tam my Polacy razem z narodem ruskim jesteśmy zmieszani w taką etniczną mieszaninę, że nie da się oddzielić jednego narodu od drugiego w sposób geograficzny. Żyć na tych ziemiach, przeciwstawiając się jedno drugiemu, nie możemy. Wskutek tego wyszukanie takich form bytowania, któreby umożliwiały współżycie obu tych narodów, jest koniecznością dziejową. Pan sprawozdawca w komisji konstytucyjnej słusznie podniósł w swoim referacie że Polska zaledwie położyła fundament swego istnienia i w trakcie całej znojnej pracy państwowo-twórczej nie przeoczyła jednak tego doniosłego problemu narodowościowego i w przedłożonym Wysokiej Izbie projekcie samorzutnie przystępuje do jego rozwiązania w duchu wyrozumiałości narodowej i w duchu zapewnienia narodowi zamieszkującemu południowo-wschodnie Województwa od wieków tam osiadłemu, możność nieskrępowanego, wszechstronnego rozwoju narodowego.

Przez przeszło 100 lat doznawaliśmy w niewoli katuszy takich, że równych im mało z pewnością wykazuje historja. Dziś zaś, gdy jesteśmy wolni i silni, mając własne potężne państwo, z własnej nieprzymuszonej woli zapewniamy narodowi ruskiemu swobodny rozwój narodowy w ramach państwa polskiego. Obecna gigantyczna zawierucha dziejowa, która gniotła potężne państwa, gniotąc narody, udowodniła, że poczucie sprawiedliwości jest zarazem mądrością polityczną. I my też przez dzisiejsze przedłożenie spełniając akt poczucia sprawiedliwości, **spełniamy akt przewidywany politycznie i akt politycznej mądrości.** Obecna chwila jest chwilą historyczną, jest momentem dziejowym doniosłego znaczenia w życiu naszej Ojczyzny, momentem, którego siła zaważy na jej przyszłości, bo oto kładziemy jeden z kamieni węgielnych naszej polityki. Sądzę, że się nie mylę, jeżeli w akcie tym dopatrzę się ducha, który kierował nami wówczas, gdy akt unji wzmacniał podwaliny Państwa polskiego. **Rząd w świadomości wielkiej ważności chwili prosi Wysoką Izbę, aby dotyczące przedłożenie przyjęła o ile możności jednomyślnie.**

Po przemówieniach końcowych sprawozdawcy p. Halbana, przystąpiono do głosowania. **Wniosek mniejsz. p. Niedziałkowskiego odrzucono.** Przyjęto poprawkę p. Głąbińskiego do art. 4, wedle której **prawo głosowania do Sejmików mają wszyscy mieszkańcy województw, którym przysługuje prawo wyborcze czynne względnie bierne do Sejmu.** Wojewodowie i państwowi urzędni-

---

MIECZYSŁAW OPAŁEK. 3)

W światku prababek.

(Ciąg dalszy)

Równie miłą zabawą jest wyszywanie różnokolorowymi paciorkami bukietów, serc przeszytych strzałą, a nawet całych widoczków, na których muszą być naturalnie złamane w połowie kolumny, ławnice draperją okryte, smętne ruiny i jeśli już nie żałobne cyprysy, to przynajmniej brzozy płaczące. Tem milsze to zajęcie, o ile przedmiot przeznaczony jest dla kogoś drogiego „na pamiątkę". Mniej pociągające, ale zato bardzo pożyteczne robienie pończoszek, przyczem krzyżujące się druty migają w zręcznych paluszkach błyskawicami, gdy ich słońca dobiegnie promyczek.

Konieczność sporządzania w domu przedmiotów służących do ozdoby stroju czy mieszkania, zamiłowanie do tych zajęć połączone ze zmysłem praktyczności, stworzyły specjalny sprzęt domowy, a to stoliczek do niewieścich robótek. Nieduży, lżejszy od innych sprzętów stoi zawsze pod oknem. Nie brak mu niezbędnych na rekwizyta szufladek. Czasem ma u spodu coś w rodzaju koszyczka, to znów podtrzymują owalny wierzch jego w miejsce szablonowych nóg dwie liry, o szlachetnie wygiętych linjach. Te liry to umiłowana forma zdobnicza w sprzętarstwie biedermajerowskiem.

Charakterystycznym sprzętem dla epoki stał się również sekretarzyk. Na pierwszy rzut oka była to mniej lub więcej ozdobna szafa. Ale pokręćmy kluczykiem, a środkowe pole szafki opadnie niby płyta stołu, odsłaniając arcyciekawe niekiedy wnętrze. Najwięcej może pomysłowości wkładał stolarz-artysta w sekretarzyk. Wszak wnętrze jego wypełniała cała minjaturowa, prześliczna architektura. Rozmaite dobrze zgrane gatunki jasnych drzew o przepięknych słojach i żyłkowaniu, intarsje, owe koronki i bordjury meblowe odbijały w kontraście od ciemnego mahoniu, którym sprzęt cały był wyłożony na zewnątrz. A architektura sekretarzyka tożto cacko! Połyskujące schodki wiodą do jakichś pałacowych czy świątynnych przedsionków pełnych pilastrów i łuków, wiodą do sezamów malutkich, gdzie skarby ukryte. Bo każdy sekretarzyk posiadał skrytki, niedostępne oku obcemu. Wymyślny mechanizm bronił do nich przystępu, sam właściciel umiał je otwierać. Tutaj w te skrytki-sezamy składano najsłodsze serca tajemnice, tak iżby nikt ich nie znał, Bóg jeden, nas dwoje i ta ukryta szufladka.

Spraw sercowych był sekretarzyk powiernikiem i stróżem. Ale niekiedy ukrywał i inne grzechy przed okiem... cenzora. Gdy z emigracji przywiózł ktoś w ubraniu zaszyte strofy przedziwnych poematów, gdzie słowa wolność, ojczyzna jak stal dzwoniły — wędrowały klątwą policyjnych systemów obłożone karteczki do skrytek sekretarzyka, onego asilum „ducha-rewolucjonisty". Stąd je z solennem nabożeństwem tajemnicy wyjmowano czasem i spiesznie, a ukradkiem przepisywano, zaczem krążyły wśród rodaków, świetlane budząc nadzieje.

Zamiłowanie do sekretarzyków miało swe źródło jeszcze w czem innem. W okresie prababek i babek naszych pisano wiele listów. Prasa ówczesna była jeszcze w pieluchach, do policzenia dzienników wystarczały palce u ręki. Żaden redaktor nie bawił się w kronikę w dzisiejszem znaczeniu, ani też reporterów skrzętnych nie miały na swe usługi ówczesne żurnale. Stąd wiadomości i nowinki najrozmaitsze kursować mogły tylko drogą wymienionych listów. Pisano ich dużo i pisano — przyznać to trzeba — pięknie.

Ale sekretarzyk, sprzęt droższy i zbytkowy, nie w każdym znajdował się domu. Tam, gdzie go nie było, służyły do ukrycia pamiętniczka i listów szczególnie kochanych ozdobne szkatułki czy sepeciki. A listy to już się pisało przy biurkach zwyczajnych, albo i przy stole.

Zato w każdym prawie domu, w pokoiku bawialnym grała wszystkimi blaskami tęczy serwantka czyli witryna. Znały ją już czasy „rococo". Na wykwintnych salonach garnęła wtedy oczy ku sobie jako sprzęt świata eleganckiego i wytwornej socjety.

Biedermajer odebrał jej kapryśne skręty rokokowych form, dał jej w spuściźnie po stylu „empire" budowę opartą na architektonicznych zasadach, pilastry, głowice i tympanony niby szczyty świątyń starożytnych. Przedewszystkiem zaś ukochał ją szczególnie i wprowadził omal że do każdego mieszkania. Była koniecznością i dumą epoki Biedermajera.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

cy administracji politycznej nie mogą być wybierani do Sejmiku tego samego województwa, w którem pełnią obowiązki. Członkowie Sejmików wybierani są na lat 5.

Pozatem wszystkie poprawki odrzucono i **przyjęto ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu.**

SPRAWA UPOSAŻENIA URZĘDNIKÓW.

P. **Godek** referował sprawę uposażenia urzędników. Komisja uchwaliła przedłożyć Sejmowi rezolucję. (Rezolucję te podaliśmy w sprawozdaniu konwentu seniorów). Izba rezolucję przyjęła jednomyślnie.

USTAWA O ROZBUDOWIE MIAST.

P. **Federowicz** referował projekt ustawy o rozbudowie miast. Projekt przewiduje utworzenie w każdem mieście komitetu rozbudowy miasta. Projekt uzgodniony jest ze stanowiskiem rządu i wszystkich stronnictw. **Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.**

Po referacie p. Buzka przyjęto ustawę upoważniającą Ministra robót publicznych do wydawania przepisów w dziedzinie budownictwa.

OGRANICZENIE LAT SŁUŻBY CZYNNEJ PROF. SZKÓŁ WYŻSZYCH.

Po referacie p. **Sokolnickiej**, przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę, uchylającą na lat 10 ograniczenie służby czynnej profesorów szkół wyższych do 65 roku życia.

USTAWA O ROZSZERZENIU SIECI DRÓG PAŃSTWOWYCH.

Po referacie p. **Kędziora** przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o rozszerzeniu sieci dróg państwowych w Wileńszczyźnie.

USTAWA O PODWYŻSZENIU OPŁAT SZYNKARSKICH.

P. **Osiecki** referował projekt ustawy o podwyższeniu opłat szynkarskich w b. Galicji od napojów wyskokowych i wina 400-krotnie, a od piwa 100-krotnie. **Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu**

USTAWA O OPŁATACH ZA NADZÓR NAD TOW. UBEZPIECZENIOWEMI.

P. Diamand referował ustawę o opłatach za nadzór nad zakładami ubezpieczeniowymi. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

SUBWENCJA DLA OPERY WARSZAWSKIEJ.

Na wniosek p. **Diamanda** uchwalono rezolucję, wzywającą rząd do przyznania subwencji operze warszawskiej.

USTAWA O KONTROLI NAD LASAMI.

Po referacie p. **Ponikowskiego** uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę rozszerzającą w b. dzielnicy pruskiej kontrolę nad lasami także na lasy prywatne.

Po sprawozdaniu p. **Cieśli** uchwalono **rezolucję, wzywającą rząd do oszczędnej gospodarki i kontroli** w sprawie używania samochodów i koni w urzędach cywilnych i wojskowych.

GRZYWNY W PRZEMYŚLE.

Po referacie p. **Waszkiewicza** uchwalono podwyższyć grzywny wymierzane w przemyśle. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

ZMIANA PODATKU GRUNTOWEGO.

Po referacie p. **Raucha** przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu **ustawę w przedmiocie zmiany gminnego podatku gruntowego** na ziemiach wschodnich.

USTAWA O PRAWIE OBYWATELSTWA POL.

Po referacie p. **Buzka** przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę regulującą prawo nabywania obywatelstwa polskiego przez obywateli Węgier i Austrji.

O KWALIFIKACJACH NAUCZYCIELI.

Po referacie p. **Sokolnickiej** przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę w sprawie kwalifikacji zawodowej nauczycieli szkół średnich i seminarjów nauczycielskich.

GEN. ŻELIGOWSKIEMU NADANO ZIEMIĘ.

Po referacie p. **Krzyżanowskiego** nadano gen. Żeligowskiemu ziemię w Andrzejowie, pow. wileńskim.

KONIEC POSIEDZENIA.

Marszałek zamknął posiedzenie o godz. 10.20 zaznaczając, że w myśl porozumienia osiągniętego na konwencie seniorów, zwoła **jeszcze ostatnie uroczyste posiedzenie Sejmu w dzień przed otwarciem Sejmu nowego.**

Rezultat wyborów do Sejmu śląskiego.

W rezultacie wyborów do Sejmu śląskiego podział 48 przewidywanych ustawowo mandatów będzie następujący: blok narodowy 19 mandatów, klub niemiecki 11, PPS. 8, NPR. 6, socjaliści niemieccy 3, PSL. 1.

Sejm śląski zbierze się na pierwsze posiedzenie już w przyszłym tygodniu w myśl przepisów statutu autonomicznego, który przewiduje zwołanie Sejmu w 8 dni po rozpisaniu wyborów.

USTĄPIENIE WOJEWODY RYMERA.

W wyniku wyborów oczekują w niektórych kołach ustąpienia p. Rymera ze stanowiska wojewody śląskiego, gdyż stanowisko to zajął on jako przywódca NPR., uchodzącej wtenczas za najsilniejszą partję na Śląsku. (AW.)

Katowice, (PAT.) 26/9. Komisja wyborcza ogłasza następujące wyniki głosowania: Uprawnionych do głosowania 162.980, z czego głosowało 122.282. Na listę pierwszą oddano głosów 18.020, na 2-gą 24.111, na 3-cią 9. 117, na 4-tą 4.068, na 5-tą 1.503, na 6-tą 12.255, na 7-mą 17.391, na 8-mą 35.102, na 9-tą 9

Ruch przedwyborczy.

ŻYDZI WE LWOWIE.

Wśród żydów zainteresowanie wyborami jest dotąd niewielkie. Sjoniści wzgl. narodowcy żydowscy za parę dni ujawnią listę swoich kandydatów. Uważają oni jeden mandat we Lwowie za całkiem pewny, ale postawią aż trzech kandydatów.

Zjednoczenie Polaków w. m. oświadczyło się za kandydaturą wiceprezyd. dr. Schleichera, tak samo nowopowstały „Żydowski Związek obywatelski". Ten ostatni jest jeszcze „in statu nascendi", ale grupują się około niego już teraz wybitne jednostki, cały szereg radnych miejskich, kupców i przemysłowców. Za kandydaturą wiceprez. Schleichera oświadczyła się także „Organizacja kupców, przemysłowców i rękodzielników żyd." oraz kilka innych stowarzyszeń. Wiceprz. Schleicher oświadczył jednak, że jego zły stan zdrowia uniemożliwia mu ubieganie się o mandat poselski.

Wobec stanowczej decyzji odmownej dr. Schleichera i braku — na razie przynajmniej — innych kandydatów, zachodzi obawa, że obóz polsko-żydowski wcale kandydata we Lwowie nie postawi.

NIEMCY NA WOŁYNIU.

W dniu 17. bm. odbył się walny zjazd kolonistów niemieckich z całego Wołynia dla zawarcia bloku wyborczego wszystkich Niemców w państwie polskiem. Zjazd ten zwołują organizacje niemieckie w Poznańskiem i Łodzi.

POLSKI ZWIĄZEK KRESOWY

Polski Związek Kresowy komunikuje, że wystąpił z Centrum Polskiego, gdyż wiązało ono zakres działalności Związku.

Ludność na kresach północno-wschodnich nie jest zróżniczkowana według stronnictw politycznych, a w rozpętanych na gruncie sejmowym walkach partyjnych nie bierze udziału, ani ich nie rozumie. Dlatego Polski Związek Kresowy postawił sobie za cel doprowadzenie możliwie całej ludności kresowej, stojącej na gruncie państwowości polskiej do zgodnego głosowania na jedną listę wyborczą.

Szukając oparcia o większe stronnictwo polityczne i chcąc korzystać z listy państwowej Polski Związek Kresowy przystąpił do Centrum Polskiego. Okazało się jednak, że Centrum wyklucza możliwość porozumiewania się z grupami nienależącemi do Bloku prawicowego. Polski Związek kresowy zaś porozumiewa się i z niektóremi grupami lewicy i z wszelkiemi ugrupowaniami, które zechcą wystawić na kresach jedną wspólną listę. Wobec tego współpraca była niemożliwa.

RADY LUDOWE.

Związek Rad Ludowych na całym terenie ziem wschodnich idzie do wyborów zupełnie samodzielnie.

POLSKI BLOK PRACY W GRODZIEŃSZCZYŹNIE.

Narodowa Partja Robotnicza, Polskie Związki zawodowe, Związek kresowej inteligencji demokratycznej, grupy urzędników państwowych, dążące do utrwalenia ustroju republikańsko-demokratycznego w Polsce tworzą w okręgu grodzieńskim Komitet wyborczy pod nazwą Polski Blok Pracy.

CENTRUM POLSKIE WE LWOWIE

W niedzielę odbyło się posiedzenie organizacyjne Polskiego Centrum.

GRUPA STAPIŃSKIEGO NIE IDZIE RAZEM Z P. S. L.

Nie przyszło do ostatecznego porozumienia między Polskiem Stronnictwem Ludowem, a grupą Stapińskiego. Grupa ta, zwana lewicą P. S. L. przystępuje samodzielnie do wyborów.

PAŃSTWOWE ZJEDNOCZENIE NA KRESACH.

W niedzielę ubiegłą odbył się w Baranowiczach zjazd działaczy kresowych, na którym utworzono blok pod nazwą Państw. Zjednoczenia na kresach. Do bloku weszli: P. S. L., P. Zw. Kres. Unia Nar. Państw., oraz ugrupowania białoruskie i ukraińskie, stojące na gruncie państwowości polskiej.

W zjeździe tym między innymi udział wzięli: biskup miński ks. Łoziński, arcybskup wołyński prawosławny Dyonizy.

PRZYJMOWANIE LIST PAŃSTWOWYCH SKOŃCZONE.

Wczoraj o godz. 6 wiecz. Generalny Komisarz Wyborczy dr. Bresiewicz zaprzestał przyjmowania dalszych list państwowych do Sejmu i Senatu.

Ogółem zgłoszono 21 list, w tem w ciągu dnia wczorajszego 7 następujących: Nr. 15. Chrześc. Stron. Radykalne z ks. Okoniem na czele. 16. Blok mniejszości narodowych z pos. Grünbaumem i ks Klinke (Niemcem) na czele. 17. Komitet Zjednoczonych stronnictw narodowo-żydowskich z dr. Reichem i dr. Rosmarinem. 18. Komitet wyborczy inwalidów i zdemobilizowanych wojskowych. 19. Lista złożona przez jedną z grup mieszczańskich, lecz natychmiast następnie cofnięta. 20. Żydowski blok demokratyczny z p. Priluckim i Hirschhornem na czele. 21. Niezależni socjaliści, grupujący się dookoła osoby dra Drobnera.

Po zwycięstwie Kemala.

Reuter donosi z Konstantynopola, że przedstawiciel kemalistów oświadczył, iż nota sojuszników może posłużyć za podstawę do dyskusji, dodał jednakże, iż klauzula dotycząca demilitaryzacji cieśnin, morza Marmara, oraz **pewnej części Tracji**, nie dałaby Turcji podstaw do wykonywania **prawa suwerenności.**

Przedstawiciel kemalistów nalega na konieczność zasięgnięcia opinji wszystkich państw nad morzem Czarnem w sprawie statutu cieśnin.

(AW.) Według doniesień prasy londyńskiej nie nadeszła jeszcze odpowiedź Kemala na notę zapraszającą go na konferencję pokojową. W kołach miarodajnych utrzymują, że odpowiedź powyższa wypadnie pomyślnie.

Konferencja zwołana ma być na d. 16. paźdz. do Wenecji.

Rząd grecki zawiadomiono już, że po przyjęciu przez Kemala zaproszenia na konferencję pokojową wojska greckie będą musiały opuścić Trację.

Ta ostatnia klauzula wywołała w Grecji ogromne wzburzenie. Wedle informacji z Aten Grecy zrezygnowali z Azji Mniejszej, ale stawiać będą opór kemalistom na terenie Europy.

Grecy nie pogodzą się z utratą Tracji

wraz z Adrjanopolem. Gdyby Turcy przekroczyli Bosfor, wówczas Grecy postawią w Tracji armję złożoną ze 150.000 żołnierzy. Dla zaznaczenia tego stanowiska rząd ateński demonstracyjnie zamianował gen. Populasa gubernatorem Tracji.

Mimo rokowań w sprawie likwidacji konfliktu wschodniego Anglicy wysyłają w dalszym ciągu z Malty nowe oddziały wojskowe dla wzmocnienia swych sił w Czanaku. Jedna z największych bojowych jednostek angielskich zawinęła do Malty, ażeby wzmocnić angielską flotę na wypadek podjęcia operacji na Wschodzie. Na pokładzie parowca „Argus“ przybył również cały transport latawców.

Z Konstantynopola donoszą: Oddział kawalerji tureckiej, który wycofał się był z Erenkoi w strefie neutralnej, powrócił dziś znowu do Erenkoi w sile 2.000 ludzi. Ruchoma kolumna angielska opuściła Czanak i zajęła pozycje w połowie drogi

pomiędzy Czanakiem a Erenkoi

i jest gotowa na wszelką ewentualność. Biuro Reutera komunikuje z Konstantynopola, że gen. Harington zawiadomił przedstawiciela Kemala baszy, że da mu odpowiedni czas na wydanie rozkazu do cofnięcia wojsk tureckich. Jeżeliby w dalszym ciągu kemaliści zachowali się prowokacyjnie, to poniosą sami odpowiedzialność za następstwa. Wysoki komisarz francuski oddziaływa w tym samym kierunku na kemalistów.

Liceum Krzemienieckie.

W nr. 70 „Dziennika Ustaw“ ogłoszono rozporządzenie w sprawie Liceum Krzemienieckiego. Na mocy tego rozporządzenia Liceum Krzemienieckie jest zespołem państwowych zakładów wychowawczych i naukowych, wymienionych niżej, i stanowi wraz z dobrami jedna całość administracyjną i gospodarczą.

W skład Liceum Krzemienieckiego wchodzą następujące zakłady naukowe: 1. seminarjum nauczycielskie ze szkołą ćwiczeń; 2. gimnazjum z rozgałęzieniami dla różnych wydziałów; 3. szkoły zawodowe różnych rodzajów; nadto 4. biblioteka, oraz pracownie naukowe, związane z powyższemi szkołami (zakład fizyczny, chemiczny, gabinet przyrodniczy, ogród botaniczny; 5. internat dla młodzieży Liceum Krzemienieckiego; 6. dom i muzeum Juljusza Słowackiego. Wspomniane szkoły, oraz instytucje, a nadto w razie potrzeby inne, powstawać będą stopniowo w miarę możności finansowej Liceum Krzemienieckiego, które popierać będzie również akcję kulturalno-oświatową zarówno w Krzemieńcu, jak też poza jego obrębem.

Liceum Krzemienieckie może posiadać majątek ruchomy i nieruchomy i przyjmować darowizny i zapisy, zawierać umowy i wogóle majątkiem samodzielnie zarządzać. Majątek Liceum stanowią wszystkie ruchomości, nieruchomości, kapitały, prawa etc., przekazane mu rozkazem Naczelnego Wodza z d. 27 maja 1920 r. Nadto do Liceum należą dochody z dóbr i lasów państwowych, oraz dóbr fundacyjnych, przekazanych pod jego zarząd rozkazem Naczelnego Wodza z dnia 27 maja 1920 r., obejmujących: leśnictwo krzemienieckie z folwarkami Tetylkowce i Szczasnówka, leśnictwo Radziwiłłowskie, Miłostowskie, Surażskie i Dubieńskie, oraz majątki fundacyjne Białokrynica i Leduchów. Przy zarządzie majątkami Białokrynica i Leduchów Liceum Krzemienieckie obowiązane jest dochować woli fundatorów o ile to nie sprzeciwia się interesom Państwa Polskiego.

Polski Związek muzyczno-pedagog.

Na ostatniem ogólnem zebraniu postanowiono ze względu na wzrastającą drożyznę, podnieść znów wysokość minimalną czesnego, zaś warunki umowy pozostawić z nieznacznemi zmianami jednakowe. Postanowiono więc, że: Nauczyciele i nauczycielki nauki gry instrumentalnej (fortepian, skrzypce, wiolonczela) pobierają za 2 lekcje po pół godziny w tygodniu miesięcznie najmniej 6000 i 12000 Mk. zależnie od swojej rutyny i doświadczenia, lekcje śpiewu solowego liczą się za 2 lekcje po pół godziny w tygodniu, miesięcznie najmniej 12.000 Mk., akompanjament liczy się, jak lekcje gry instrumentalnej. Lekcje w domu ucznia liczy się o 10 proc. drożej. Nauczyciele i nauczycielki pragnący zwolnić uczniom uczącym zniżki mają wnieść ich podania, przez siebie polecone i podpisane do Wydziału Związku dla uwzględnienia.

Nie należy rozumieć jakoby wyższe ceny były niedopuszczalne. Każdy nauczyciel stosownie do kwalifikacji swojej, doświadczenia, praktyki, wziętości i imienia ma prawo stawiać wymagania, według własnej oceny.

Umowy mają być zawierane na rok szkolny, t. j. do 1 lipca, a w razie ważnej przeszkody t. j. dłuższej choroby lub wyjazdu na stałe, wypowiedzenie ma być miesięczne.

Należytość ma być płatna miesięcznie z góry. Miesiąc liczy się kalendarzowy. Lekcje opuszczone przez nauczyciela mają być w porozumieniu z uczniem oddane, lekcji opuszczonych przez ucznia, nauczyciel nie jest obowiązany oddawać. Święta rzymsko-katolickie i ogólnie uznane za narodowe święta obowiązują obie strony. Ferje Bożego Narodzenia i Wielkanocne liczą się po 10 dni. W miarę wzrostu drożyzny postanowiono czesne regulować automatycznie według cen Tow. Naucz. szkół średnich. We wszelkich sporach, jakie w tych sprawach wyłonić się mogą rozstrzyga sąd polubowny Polsk. Związku Muz.-Pedag. w ostateczności sąd pokoju.

Środki przeciw zawleczeniu cholery azjatyckiej do Polski.

Energicznym, szybkim i celowym zarządzeniom Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarjatu do spraw walki z epidemiami, o których donosiliśmy w „Gazecie Lwowskiej“, mamy do zawdzięczenia, że cholera azjatycka, szalejąca w sąsiedniej Rosji i Ukrainie, nie została dotychczas zawleczoną do Polski. Obecnie donoszą z Warszawy o nowem rozporządzeniu, wydanem przez Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do walki z epidemiami w porozumieniu z Ministrem kolei żelaznych a regulującem postępowanie organów kolejowych w razie zachorowania na cholerę azjatycką osób podróżujących kolejami. Zarządzono bezzwłoczne pouczenie wszystkich interesowanych pracowników o treści tego rozporządzenia i dopilnowanie, by w razie potrzeby przepisany tryb postępowania był ściśle zachowanym. — Gdyby zaszedł w pociągu przypadek zachorowania lub śmierci na cholerę azjatycką lub ujawniono objawy tej choroby, zostają chorzy lub zmarli w tym samym wagonie, w którym jechali, odwiez one pod opieką do miejscowości, w której istnieje najbliższy szpital epidemiczny, gdzie chory zostanie oddany do leczenia, zmarły zaś badaniu bakterjologicznemu a wagon gruntownie dezynfekcjonowany. Osoby zdrowe z odnośnego przedziału i te osoby z wagonu, które z chorymi lub zmarłymi się stykały przeprowadzone zostaną do innego opróżnionego przedziału względnie wagonu i jako podejrzane o chorobę odwiezione do najbliższej stacji obserwacyjnej, gdzie poddane będą szczepieniu i pięciodniowej obserwacji. — Osobne przepisy normują postępowanie na wypadek konieczności użycia podwód do przewiezienia chorych, zmarłych lub podejrzanych o chorobę.

Obywatele i Obywatelki, spieszcie do biur wyborczych sprawdzić czy nazwiska wasze umieszczono w spisach wyborców.

Pozostaje wam już tylko dwa dni czasu.

KRONIKA.

Kalendarz. Czwartek, 28 września. Rz.-kat.: Wacława. — Gr.-kat.: Nykyty. — Słowiański: Wacława św.

— **Reorganizacja władz naftowych** Z Warszawy donoszą: w najbliższej przyszłości nastąpić ma zmiana dotychczasowej organizacji władz naftowych w ten sposób, że zostaną one podporządkowane wydziałowi naftowemu departamentu górniczo-hutniczego, zaś państwowe zakłady naftowe główne dyrekcji państwowych zakładów górniczych.

— **Zbiory państwowe w Zamku.** Z Rosji wrócono nam dotychczas 78 szpalerów (t. zw. arrasów), z liczby tej 19 sztuk odesłano w swoim czasie na Wawel, gdzie część ich wystawiono na widok publiczny, reszta zaś, tj. 59 sztuk, jest obecnie w Zamku warszawskim.

Cenne te tapiserje, zinwentaryzowano już szczegółowo, uwzględniając także opisy z XVIII wieku, pod kierunkiem dyrektora zbiorów państwowych. Dzięki ofiarności p. Henryka L. Heniot'a z Nowego Jorku, można też było przystąpić do fotografowania szpalerów znajdujących się w Warszawie. Reprodukcje tych tkanin powierzono pracowni fotograficznej Tow. opieki nad zabytkami przeszłości. p. Heniot pokrył połowę kosztów, wydając 240.000 marek, nadto złożył 10.000 mk. na cele odbudowy Zamku kr., dając w ten sposób piękny przykład, który niewątpliwie znajdzie licznych naśladowców.

Dyrekcja zbiorów państwowych zamierza odpowiednią część szpalerów wystawić na widok publiczny, gdyż Warszawa nie miała dotychczas jeszcze sposobności zapoznać się bliżej z temi zabytkami epoki Zygmuntowskiej, a zainteresowanie szpalerami jest olbrzymie. Przygotowania są w toku; jeśli fundusz pozwoli, ukaże się też krótki opis szpalerów z odpowiednim tekstem, wyjaśniającym pochodzenie ich i zabytkową wartość.

— **Siedziba Zakładu kredytowego miast Małopolskich** (Bank dewizowy) przeniesioną została do Lwowa (ul. Jagiellońska 20) z pozostawieniem oddziału w Krakowie. Przeniesienie to było głównie owocem starań i zabiegów dyrektora dr. Tadeusza Dwernickiego.

— **Miejska komisja** archiwalno-muzealna zastanawiała się przedewszystkiem nad potrzebą przyznania „zbiorom Bolesława Orzechowicza“ kilku nowych ubikacji w kamienicy przy ul. Ossolińskich 3, dla pomieszczenia znacznej liczby świeżo zakupionych zabytków muzealnych i przedmiotów artystycznych. Hojny ofiarodawca pomnożył przepiękną swą kolekcję nowymi i cennymi objektami wielomiljonowej wartości. Z tych nowych nabytków wyróżnia się przedewszystkiem stokilkadziesiąt sztuk obejmująca kolekcja okazów broni zachodniej, wschodniej i egzotycznej. Z dzieł malarskich nabył p. Orzechowicz: portret króla Augusta pendla Bacciarelego, akwarelę Chlebowskiego, przedstawiającą „Tuńczyki nad Bosforem“, Pruszkowskiego „Bachantkę“, tegoż malarza pastel, wyobrażający motyw sielski, Bratkowskiego „Z Zimnej Wody“, Trusza „Widok na Dniepr pod Kijowem“.

Wobec powyższych nabytków, komisja archiwalno-muzealna w uznaniu hojności ofiarodawcy, postanowiła w myśl życzeń p. B. Orzechowicza odstąpić dla jego zbiorów trzy sąsiednie ubikacje, w których dotychczas pomieszczony był cykl syberyjskich płócien Aleksandra Sochaczewskiego. W ten sposób zbiory Bolesława Orzechowicza w najbliższej przyszłości ulegną pewnej przeróbce i nowe, a bardzo cenne nabytki w łonie pierwotnej kolekcji znajdą należyte pomieszczenie.

W najbliższym czasie wyszukać ma zarząd miasta odpowiedni lokal na udostępnienie w pierwszym rzędzie „Sybiru“ Al. Sochaczewskiego.

— **Konferencja** w sprawach małopolskich kolei lokalnych. Na dzień 29 września b. r. zwołana została do Lwowa — w gmachu dyrekcji kolei państwowych — konferencja delegatów małopolskich dyrekcji kolejowych przy udziale przedstawicieli Wydziału samorządowego we Lwowie, oraz lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej w sprawach odnoszących się do małopolskich kolei lokalnych. Chodzi głównie o podwyższenie taryf zarówno osobowych i bagażowych, jak i towarowych, na normalnotorowych kolejach lokalnych, na których opłaty obecnie równane są z opłatami na liniach kolei państwowych.

— **Opieka nad zdemobilizowanymi oficerami.** Na onegdajszem posiedzeniu Komitetu pomocy dla zdemobilizowanych oficerów przewodniczący dr. Dembowski zdał sprawę z obecnego stanu akcji, która w dalszym ciągu rozwija się bardzo pomyślnie i znajduje w społeczeństwie coraz żywsze poparcie. Z zadowoleniem przyjęto do wiadomości, że dzięki energji przewodniczącego sekcji szkolnej rektora Pawłowskiego, otwarto już w dniu d. 17 b. m. kurs bankowy, z którego korzysta 30 zdemobilizowanych oficerów. W kursie mogłoby wziąć udział jeszcze 15 uczestników, o ile zgłosiliby się w ciągu bieżącego tygodnia. Późniejsze zgłoszenia nie będą mogły być uwzględnione. Ukończenie tego kursu zapewnia absolwentom natychmiastowe otrzymanie posad, gdyż zapotrzebowanie wyszkolonych sił w tej dziedzinie jest bardzo wielkie, nietylko u nas, ale także w innych dzielnicach, a zwłaszcza na Górnym Śląsku. Wykłady na tym kursie prowadzą profesorowie: dr. Tomanek, Petyniak-Sanecki, Górniak i sędzia s. o. Ślezanowski.

Co do dalszych kursów dla zdemobilizowanych oficerów, a mianowicie kursów rolniczych i ubezpieczeniowych, to otwarcie ich zależne jest od zgłoszenia odpowiedniej liczby kandydatów. Zgłoszenia przyjmuje Komitet pomocy dla zdemobilizowanych oficerów (gmach Województwa IV. p., drzwi 248) do dnia 10 października. Zgłosić się powinni także i ci, którzy już dawniej oświadczyli gotowość korzystania z tych kursów.

W Schronisku, którego kierownictwo pozostaje w wytrawnych rękach p. starościny Bartmańskiej, mieszka obecnie 18 a stołuje się 14 zdemobilizowanych oficerów, uczestników kursu bankowego. Pozatem Schronisko służy także jako miejsce czasowego pobytu przybywającym do Lwowa dla załatwienia swych spraw zdemobilizowanym oficerom. W uznaniu potrzeby i pożyteczności tej placówki pospieszył jej z wydatną pomocą Obywatelski Komitet opieki nad uchodźcami i repatrjantami, udzielając ze swych zapasów znacznej ilości artykułów żywności, co umożliwiło zagospodarowanie Schroniska — za co wyrażono mu serdeczną wdzięczność.

— **Najbliższe** posiedzenie Klubu politycznego kobiet postępowych odbędzie się w niedzielę o godzinie 6 popołudniu w lokalu Klubu, plac Akademicki 1. Ze względu na ważność chwili pożądane jest przybycie wszystkich członkiń.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, 28 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali posiedzeń Rady miejskiej w ratuszu.

— **Tow. Polski fundusz wdów i sierót wojennych** urządza 3 i 4 października b. r. zbiórkę uliczną i po lokalach. Zarząd uprasza panie o łaskawą pomoc w tej zbiórce. Woreczki wydaje się 30 września i 2 październ. w lokalu Tow. ul. Rutowskiego l. 4, II. p.

prezes	przewodnicząca
A. Czerwiński	Wojewodzina Grabowska

— **Ruch kolejowy.** Z powodu przebudowy torów na dworcu kolejowym Warszawa wschodnia, kursować będą począwszy od 1 października b. r. pociągi osobowe nr. 921 (Lwów przyj. godz. 5·50); nr. 923 (Lwów przyj. godz. 17·25), nr. 922 (Lwów odjazd godz. 23·10) i nr. 924 (Lwów odjazd 11 45 przez Bełzec-Rejowiec do względnie od dworca Warszawa gdańska, przyczem czasy ich odjazdu względnie przyjazdu na powyższy dworzec w Warszawie będą następujące:

Pociąg nr. 921	Warszawa gdańska	odjazd	11·25
„ „ 923	„ „	„	22·55
„ „ 922	„ „	przyjazd	16·55
„ „ 924	„ „	„	6·40

Czasy odjazdu i przyjazdu tych pociągów we Lwowie, oraz wszystkich innych stacjach pozostają bez zmiany.

— **Przewóz siana** do zachodnich powiatów granicznych i do Górnego Śląska. Onegdaj doniosła „Gazeta Lwowska" o ograniczeniach zarządzonych przez Województwo Krakowskie w sprawie przewozu siana do zachodnich powiatów granicznych Chrzanów, Oświęcim i Biała oraz do Górnego Śląska. Obecnie dowiadujemy się, że ograniczenia te już zniesione zostały.

— **Zwinięcie agencji pocztowej.** Z dniem 31 sierpnia br. zwinięto czasowo agencję pocztową Zwór, powiat Sambor. Z tego powodu przydziela się gminy i obszary dworskie: Zwór, Sprynia i Wola Błazowska do zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego Sambor.

— **Zjazd Hallerczyków.** „Gazeta Warszawska" podaje: Związek Hallerczyków urządza 21 i 22 października b. r. w Katowicach ogólny Zjazd, którego program będzie ustalony po porozumieniu się z oddziałek katowickim. Na zjazd zaproszeni będą przedstawiciele państw sojuszniczych, które w ciągu wielkiej wojny pomagały Polsce do tworzenia formacji hallerowskich.

— **Zjazd prasy prowincjonalnej.** „Kurjer Warszawski" donosi: Dnia 23 b. m. rozpoczął się w Kaliszu Zjazd prasy prowincjonalnej. Na Zjeździe uchwalono zwrócić się do władz o ulżenie trudnemu położeniu prasy prowincjonalnej w szczególności o zniesienie opłat celnych za papier. Wybory do zarządu dały następujący wynik: redaktor „Gazety Kaliskiej" Radwan prezes, redaktor „Ludu" w Częstochowie Sieciński wiceprezes, redaktor „Gazety Częstochowskiej" Wilkoszewski skarbnik, Plita „Dziennik Narodowy" w Piotrkowie sekretarz, oraz jako członek ks. Brzeziński „Dziennik Sieradzki".

— **Zjazd ogrodniczy.** Wczoraj rozpoczął się w Warszawie Zjazd ogrodniczy. O godz. 9 w Bagateli otwarto wystawę ogrodniczą w obecności prezydenta miasta i jego małżonki. Wystawa piękna i interesująca daje pokazy roślin dekoracyjnych krajowych i egzotycznych, owoców, warzyw, wreszcie planów i rysunków.

— **Katastrofa kolejowa.** Dnia 22 b. m. o godz. 4 50 nad ranem na stacji Ruda-Talubska na linji kolei dęblińskiej zdarzyła się katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą ofiary w ludziach, rozbicie toru kolejowego i przerwę w ruchu kolejowym na kilka godzin. Katastrofa nastąpiła wskutek wpadnięcia pociągu osobowego idącego z Sosnowca na stojący na stacji pociąg towarowy. Z pośród gruzów wydobyto zwłoki 2 podróżnych i jednego konduktora; 17 osób jest rannych lżej, 3 ciężej.

— **Budowa kościoła w Lewandówce.** W r. 1918 zawiązał się komitet budowy rzymsko-katolickiego kościoła w Lewandówce pod Lwowem; przewodniczącą komitetu była z początku prof. Józefowa Hilarowiczowa, następnie przewodniczącym został starosta powiatu lwowskiego radca Zygmunt Zaleski. Sekretarzem komitetu był najpierw dr. Tadeusz Hilarowicz, następnie ks. dr. Paluch, obecnie ks. Fokrywka. Skarbnikiem komitetu jest prezydent miasta Lwowa p. Józef Neumann.

Grunt pod budowę kościoła został ofiarowany przez Radę miasta Lwowa; funduszów dostarczyły składki na listy sekcji Pań, zbiórki miejscowe i we Lwowie. Obecnie budowa kościółka zbliża się już ku końcowi. Niewątpliwie społeczeństwo lwowskie poprze w dalszym ciągu tę akcję, w szczególności dostarczając funduszów na wewnętrzne urządzenie pamiętając o ważności tej sprawy dla polskości peryferyj naszego miasta.

— **Rodzina b. ces. Karola.** Jak donosi „Pesti Naplo" były premjer hiszpański dRomanones podczas swej bytności w Budapeszcie wręczył węgierskiemu prezydentowi ministrów hr. Bethlenowi list królowej Zyty, w którym prosi ona rząd węgierski o zajęcie się sytuacją finansową wdowy i dzieci b. cesarza Karola, aby im zaoszczędzić przykrości dalszego nadużywania gościnności królewskiego domu hiszpańskiego. Premier Bethlen udzielił hr. Romanonesowi odpowiedzi zadawalającej.

— **Chińczycy zaczynają zwiedzać Polskę.** „Kur. Infor." podaje z Warszawy, że przyjechał tam wybitny publicysta chiński, a zarazem przedstawiciel wielkiej agencji prasowej w Szanghaju, reprezentującej 400 wydawnictw chińskich, p. Chu. Celem jego podróży jest zwiedzenie Polski i zaznajomienie się z tutejszemi stosunkami.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, we środę „Wesele Fonsia", komedja w 3 aktach Ruszkowskiego. — Jutro, we czwartek „Bal maskowy", opera. — W piątek „Wesele Fonsia", komedja.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we środę „Sybilla", operetka w 3 aktach Jacobiego. — Jutro, we czwartek „Skowronek" (debiut p. Skringerówny). — W piątek „Sybilla".

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we środę „Morphium". — Jutro, we czwartek „Dudek". — W piątek „Ó ma żona Sinobrodego".

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 27 września godz. 12·30.

	Kurs	
	oficjalny	nieoficjalny
Marki niemieckie	5·70	5 90 – 6 05
Franki francuskie	637	000 00—000
Franki szwajcar.	1580	0000 00
Funty szterlingi	37.700	00 00·00
Koronyniem.-aust.	11·00—00·00	11·00—13·00
Wiedeń	00 00—00 00	11·00—12·5
Korony czeskie	256 00—00 00	260·00—270 00
Praga, wypłata	000·00—000 00	255 00—265·00
Dolary ameryk.	8464—8550	8600—8750
Dolary kandyj.	8399—8464	000—0000
Zurych Marki pol.	6·7/8	00 00
Lei	00·00—00·00	00 00—00·0
Liry	364·00—000·00	000·00—000·00
Budapeszt	0000 00—00 00	0 00—0·000
Paryż	00 00—000·00	000 00—000 00
Berlin	0 0—0·00	5 95—6·10

Tendencja na marki i dolary zniżkowa.

Z Teatru Wielkiego.

WESELE; FONSIA.

krotochwila w 3 aktach Ryszarda Ruszkowskiego.

Na Ruszkowskiego trzeba patrzeć inaczej, aniżeli na autorów, których głównym celem jest stworzenie dobrej komedji. Ruszkowski, bawiąc publiczność swoją grą, chciał także przekazać tym, którzy go w teatrze oklaskiwali swoje własne słowo, swój humor i swoją pogodę. A mając w sobie wiele werwy, „nierobionej", trochę czasu poświęcił też pisaniu komedji i krotochwil. Kiedy wystawiono jego bezpretensjonalne utwory, widownia rozbrzmiewała śmiechem, ludzie cieszyli się, że „Rysio", jak go zwano popularnie — „figluje". Przytem typy, chociaż często mocno przeciągnięte, „brały" swą żywością i naiwno-pogodną karykaturą.

Ruszkowskiemu — na podstawie jego spuścizny literackiej można śmiało przypisać „złote serce" — i co do tego nikt zapewne nie postawiłby veta. I dlatego, czy przypomina nam teatr „Wesele Fonsia", czy „Jadzię wdowę" — czy choćby inne jego „komedje", to godzi się na czas takiego spektaklu zostawić gdzieś daleko za sobą zimne, badawcze spektatorstwo. Między krytycyzmem a Ruszkowskim powinna paść przestrzeń lat, — dzielących nas od niego. A wtedy będzie wszystko dobrze. Byleby artyści potrafili się dostroić do tego, co bądź musi być już dla nich obce.

W lwowskim teatrze, gdzie tyle nowych, a przeważnie nie naszych sztuk się przewija o wytworzenie potrzebnej dla Ruszkowskiego i jemu podobnych atmosfery i o wywołanie tego specyficznego nastroju, jest naprawde bardzo trudno. To też „Wesele Fonsia" nietylko z winy autora nie zatętniło pełnią żywego pulsu.

Najbardziej zbliżone do intencji utworu: Kwiatkiewiczowa i Dębicka ożywiały humorystyczno-płaczliwym wyrazem gry tę dziś już zapewne mniej jak ongiś zabawną „krotochwilę". Okornicki, Kalinowski i Zbrojewski też nadali swym rolom pewien „pieprzyk". Co do innych, to nie zawsze udawało im się wyjść obronną ręką z walki z wczesną archaicznością, jaka zaciężyła już niestety nad „Weselem Fonsia".

A. Tram.

TELEGRAMY.

KANCELARJA SEJMU ŚLĄSKIEGO.

Z Warszawy donoszą Marszałek Sejmu deleguje do Katowic na skutek prośby p. Ministra spraw wewn. urzędnika kancelarji sejmowej p. Zygmunta Karczewskiego dla zorganizowania i uruchomienia kancelarji Sejmu śląskiego.

Z LIGI NARODÓW

Genewa. (PAT.). 26. września. Komisja trzecia (rozbrojeniowa) po znanych kontrowersjach uchwaliła w sprawie paktu gwarancyjnego następujący projekt kompromisowy:

1. Zgromadzenie stwierdza, iż ograniczenie zbrojeń, zawarte w art. 6 paktu, może być owocnem tylko wówczas, jeżeli będzie ogólnem. 2. W stanie obecnym świata liczne narody nie mogłyby ograniczyć zbrojeń, nie otrzymawszy gwarancji zapewniających ich bezpieczeństwo. 3. Takie gwarancje byłyby dostępne dla wszystkich, gdyby zawarto pakt defenzywny, obowiązujący do obrony zaatakowanego członka. Obowiązek ten byłby ograniczony do państw położonych w tejże samej części świata. 4. Ponieważ redukcja zbrojeń jest celem ostatecznym, który stworzyłby pakt gwarancyjny, jest oczywistem, że zgoda na rozbrojenie będzie pierwszym warunkiem paktu. Redukcja będzie możliwa w drodze traktatu powszechnego, lub w drodze traktatów zawartych pomiędzy poszczególnemi państwami, do których mogłyby się następnie przyłączyć dalsze państwa. Komisja mieszana przygotowuje projekt paktu.

Genewa. (PAT.). 26. września. Na posiedzeniu komisji rozbrojeniowej przedstawiciel Brazylji zastrzegł się przeciw rozszerzeniu paktu waszyngtońskiego na inne państwa. Wiele państw nie posiada jeszcze dostatecznej floty dla obrony swych wybrzeży. Takie samo zastrzeżenie złożył imieniem Polski admirał Zwierkowski.

Leafield. (PAT.) 25/9. Polradio. Rząd angielski wyraża swą zgodę, aby Turcja została członkiem Ligi Narodów. Rząd angielski chce w ten sposób dać dowód, że jest zwolennikiem dopuszczenia do Ligi Narodów przedstawicieli wszystkich narodów muzułmańskich.

DEFICYT BUDŻETU FRANCUSKIEGO.

Paryż. (AW.) Finansowa komisja parlamentu francuskiego ogłosiła wyniki swych prac. Przewidywany deficyt zwykły wyniesie 3 miljardy 711 miljonów franków, deficyt zaś specjalny budżetu reparacyjnego 10 miljardów fr.

UMOWA GOSPODARCZA FRANCUSKO-ROSYJSKA.

Paryż. (AW.) „United Telegraph“ donosi, że w następstwie podróży Herriota do Rosji przyszło do zawarcia umowy gospodarczej francusko-rosyjskiej na wzór analogicznej umowy sowietów z Anglją. W Paryżu zostanie utworzona stała rosyjska komisja gospodarcza, która oficjalnie rokować będzie z rządem francuskim we wszystkich kwestjach dotyczących handlu z Rosją. Ma ona równocześnie przygotować grunt dla przyszłego przedstawicielstwa dyplomatycznego sowietów w Paryżu. Prawdopodobnie rząd sowietów uznał własność prywatną cudzoziemców w Rosji. (?)

ZJEDNOCZENIE SOCJALITÓW W NIEMCZECH

Norymberga. (AW.). Doszło tu do połączenia socjalistów większości z niezawisłymi. W ten sposób socjaliści niemieccy tworzą obecnie jednolitą partję.

KONKORDAT MIEDZY JUGOSŁAWJĄ A WATYKANEM.

Belgrad. (AW.). Międzyministerjalna komisja dla spraw konkordatu między Watykanem a Jugosławją ukończyła swe prace. Jugosławja domaga się: 1) pozwolenia używania starosłowiańskiego języka w kościołach katolickich całego państwa, 2) przyznania rządowi praw wywierania pewnego wpływu na mianowanie dostojników kościelnych.

NIEPEWNOŚĆ W GRECJI.

Ateny. (PAT.) Havas. 25/9. Pełnomocny minister francuski złożył Kalogerokopulosowi tekst zaproszenia wystosowany do Kemala Paszy. Rada Ministrów zbierze się prawdopodobnie w nocy dla omówienia sytuacji. Powzięte będą prawdopodobnie ważne decyzje w sprawie upoważnienia wybitnych osobistości greckich, znajdujących się zagranicą do obrony spraw greckich wobec Rządu państw sprzymierzonych. Dzienniki omawiają w tajemniczych słowach możliwość powzięcia radykalnych zarządzeń, które by mogły przywrócić normalne stosunki między Grecją a Ententą. Prezydent Rady Ministrów odbył konferencję z królem. Decyzja konferencji paryskiej, którą dzienniki ogłosiły bez komentarzy, wywarła we wszystkich kołach niezwykle przygnębiające wrażenie. Zgromadzenie Narodowe będzie zwołane prawdopodobnie wcześniej niż to oznaczono poprzednio.

TURCY NIE PODPALILI SMYRNY.

Konstantynopol. (PAT.). Havas. 24. września. Po dokładnem przeprowadzeniu ankiety donosi korespondent Havasa, że wysoki komisarz francuski w Konstantynopolu oraz generalny konsul francuski w Smyrnie, jak również admirał Dumesnille doszli do przekonania, iż niema żadnych danych, któreby pozwalały na przypisanie Turkom winy wzniecenia pożaru w Smyrnie. Przekonanie to oparte jest między innymi na oświadczeniach ludzi, którzy prowadzili akcję ratowniczą oraz na zeznaniach francuskich wiarygodnych świadków, którzy brali udział w tłumieniu pożaru.

Stwierdzono dalej, że w ciągu trzech dni poprzedzających wybuch pożaru w Smyrnie wielu żołnierzy i oficerów tureckich zostało zranionych wybuchami bomb i granatów ręcznych, rzucanych z wnętrza domów w dzielnicy ormiańskiej.

Pierwsze ognisko pożaru wybuchło w dzielnicy armeńskiej, poczem wybuchły dalsze ogniska w dzielnicy europejskiej. Wiatr sprzyjał rozszerzaniu się pożaru, tak, że zarówno miejscowe środki, jak i pomoc wojskowa okazały się niewystarczające.

NIEPOKOJE W SOFJI.

Paryż. (PAT.) 25/9. Według doniesienia Chicago Tribune w Sofji został ogłoszony stan oblężenia. Podczas walk jakie się wywiązały w piątek i w sobotę 50 osób zostało zabitych a 100 rannych. Między ofiarami znajdują się posłowie i przywódcy partji. Przywódcy partji opozycyjnej zostali aresztowani.

Sprawy gospodarcze.

Wywóz ziemniaków za granicę Według ogłoszonego w swoim czasie w „Gazecie Lwowskiej“ wykazu towarów, których wywóz za granicę jest zabroniony, należą ziemniaki również do tych towarów, które mogą być wywiezione za granicę jedynie na podstawie specjalnego pozwolenia Głównego Urzędu przywozu i wywozu. Wobec oczekiwanych większych transportów za granicę będzie urząd ten — celem zmniejszenia czynności manipulacyjnych przy wypisywaniu pozwoleń na pojedyncze wagony — wydawał patentom zaświadczenia, na większe partje ziemniaków. Oryginały pozwoleń i duplikaty będą przez urząd wysyłane wprost do poszczególnych urzędów celnych, zaś na zaświadczeniach, poczynią stacje nadawcze adnotacje o wadze względnie ilości załadowanego towaru a w listach przewozowych wypiszą tylko numer pozwolenia. Przesyłki ziemniaków muszą być przewiezione za granicę przez ten urząd celny, który jest wskazany na zaświadczeniu.

Wywóz podkładów kolejowych za granicą. Według wiadomości zasięgniętej w Głównym Urzędzie przywozu i wywozu nie jest już obecnie wywóz podkładów kolejowych uzależniony od przedkładania certyfikatów tego urzędu zezwalających na wywóz, wobec czego przesyłki podkładów kolejowych można odtąd wywozić za granicę bez specjalnego zezwolenia Głównego Urzędu przywozu i wywozu.

Zatrzymywanie niefrankowanych przesyłek w Piotrowicach. Z Piotrowic donoszą, że prawie codziennie przychodzi tam z Polski po kilka wagonów przesyłek niefrankowanych, których Czesi z tego powodu nie przyjmują. Przy przesyłkach nadawanych za granicę winni przeto nadawcy — celem uniknięcia przykrych następstw zatrzymywania przesyłek na granicy — opłacać z góry należytości przewozowe do stacji granicznej.

Zakład Kredytowy miast Małopolskich.

Dnia 15. b. m. nastąpiło otwarcie Zakładu kredytowego miast Małopolskich we Lwowie. — Jak wiadomo Zakład ten powstał z przeistoczenia Miejskiego Wojennego Zakładu kredytowego, którego siedzibą był Kraków — na Bank dla miast.

Pierwotny kapitał zakładowy wynosił 10,000.000 K. austr. który dzięki staraniom Koła polskiego wzrósł do końca roku 1918 do kwoty 100,000.000 K.

Działalność Zakładu w owych czasach jest powszechnie znaną; kredyty udzielane przez Zakład właścicielom realności na spłatę rat hipotecznych, wolnym zawodom, na uruchomienie zniszczonych wojną warsztatów pracy, urzędnikom prywatnym, robotnikom zdemobilizowanym i tp., umożliwiły wielu obywatelom przetrwanie najgorszych czasów i ugruntowanie egzystencji. Nadto udzielał Zakład gminom miejskim znacznych kredytów w czasie, w którym wszystkie inne źródła kredytowe, były dla gmin zamknięte.

Obecnie jest zadaniem Zakładu przyczyniać się do podniesienia ekonomicznego gmin miejskich i ludności produkującej w miastach. Zakład szczególną uwagę przykłada do spraw kooperatyw i kwestji mieszkaniowej. Dzięki zainteresowaniu się Zakładem przez byłego Ministra Skarbu Prof. Michalskiego została dotacja Państwowa Zakładu znacznie podwyższona tak, że kapitał zakładowy wynosi obecnie wraz z rezerwami, przeszło 490.000.000 Mp.

Na kapitał ten składa się w przeważnej części dotacja Państwa oraz skromny udział gmin miejskich.

Na czele Zakładu stoi Rada administracyjna składająca się z 16-tu członków, których 2/3 mianuje Minister Skarbu a 1/3 Związek miast oraz Dyrekcja mianowana przez Ministra Skarbu na wniosek Rady administracyjnej.

Członkami Rady są obecnie Pp. dr. Ernest Adam poseł na Sejm ustawodawczy, dyrektor Ziemskiego Banku kredytowego, dr. Wiktor Gajewski wiceprezes Izby Skarb. w Krakowie, Franciszek Aywas burmistrz miasta Wieliczki, Józef Kostrzewski burmistrz miasta Przemyśla, Jan Kleski poseł na Sejm ustawodawczy, dr. Roman Krogulski burmistrz miasta Rzeszowa, dr. Ferdynand Maiss adwokat kraj. w Bochni, Bolesław Markowski wiceminister Skarbu, Franciszek Marjewski dyrektor państwowego Banku Odbudowy, Józef Neumann prezydent miasta Lwowa, Ferdynand Ohly sekretarz Izby rękodzielniczej we Lwowie, Edmund Rauch poseł na Sejm ustawodawczy, inżynier Karol Rolle wiceprezydent miasta Krakowa, dr. Leonard Stahl wiceprezydent m. Lwowa, inżynier Józef Saare wiceprezydent m. Krakowa.

Prezesem Rady administracyjnej był dr. Władysław Stesłowicz który z powodu objęcia teki Ministra złożył ten urząd, zastępcą prezesa jest poseł dr. Adam.

Dyrekcję stanowią Pp. Władysław Byrka były wiceminister Skarbu dr. Tadeusz Dwernicki ze Lwowa i dr. Adolf Gross z Krakowa a delegatem Rady do dyrekcji jest były poseł dr. Ferdynand Maiss.

Obecnie w celu rozwinięcia intenzywniejszej działalności Zakładu we wschodniej części Małopolski została siedziba Zakładu przeniesiona do Lwowa z pozostawieniem oddziału w Krakowie.

Na czele oddziału krakowskiego pozostają Dyrektorowie Pp. Byrka i dr. Gross we Lwowie, dr. Dwernicki i drugi dyrektor, który zostanie w najbliższym czasie zamianowany.

Biura i kantor Zakładu znajdują się przy ul. Jagiellońskiej l. 20. u wylotu pl. Smolki. Jako Bank dewizowy, instytucja załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Z powodu otwarcia Zakładu we Lwowie, przeznaczyła Rada administracyjna kwotę 500 000 Mp. na zasiłki dla burs rękodzielniczych w rozmaitych miastach Małopolski.

SPORT.

„Ł. K. S.“ — „Strzelec“ 4:2.

Zawody o mistrzostwo Polski półn. w piłce nożnej rozegrane w Wilnie przyniosły małe zwycięstwo „Ł. K. S.“. „Strzelec“ na własnem boisku okazał się znacznie lepszym. „Polonia“ — „Ł. K. S.“ 3:2 (0:0). Zawody o mistrzostwo rozegrane w Warszawie pozwoliły się „Polonii“ choć trochę zrehabilitować swem zwycięstwem nad „Ł. K. S.“ w stosunku 3:2.

„Ł. K. S.“ zaczyna spadać w formie, co najlepiej uwidoczniły matche z „Polonią“ ze „Strzelcem“.

„Warta“ — „Strzelec“ 4:2 (1:1).

Zwyciestwo osiągnęła „Warta“. Jednak „Strzelec“, a zwłaszcza w pierwszej połowie dotrzymywał tempa w drugiej połowie „Warta“ zebrawszy wszystkie siły zwyciężyła.

Sędzia p. J. Grabowski (Warszawa).

„Ruch“ — „Lublinianka“ 2:0 (0:0).

W niedzielę rozegrane zawody między mistrzem Górnego Śląska a Lublinianką przyniosły ładne zwycięstwo Ruchowi.

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 170 [illegible] Leibsca Rand, syn [illegible] Rand za[illegible] m[illegible] [illegible] Korman urodzony w Lesku 1. wrze[illegible] 1883. r. zo[illegible] zabrany przez wojska rosyjskie w r. 1916. [illegible] do niewoli. Przebywał w niewoli w obozie jeńców w Czit[illegible]. Tam zachorował i wedle zeznań świadków Izr[illegible] Ke[illegible]selmana i Kopla Szanc[illegible] [illegible] umrzeć w lecznicy wojskowej w 1916. r. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdeg[illegible], ktoby o życiu Leibi[illegible] [illegible] Randa miał jakąkolwiek wiadomość, aby [illegible] o tem [illegible] znać Sądowi w przeciągu trzech miesięcy licząc od dni[illegible] ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, na ponowny wnio[illegible] Nich[illegible] Kormana orzeknie, że dowód śmierci ustalony został.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok dnia 14. sierpnia 1922. 894[illegible]

T. 437 22/4. Wdrożenie pos[illegible]powania celem uznania za zmarłego. Iwan Dmytryszyn syn Piotra i Anny urodzony dnia 25. listopada 1888. r. w Strzadczu i tam zamieszkały, wedle przeprowadzonych dochodzeń jako żołnierz w [illegible] zachorował w pierwszej połowie [illegible] 1919. i został odstawiony do wojskowego szpitala. Od tego czasu nie daje znaku życia o sobie. Można zatem przyjąć, iż zaj[illegible] warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. 1. 2 u. c., wzgl. us[illegible] z 31. marca 1918. r. Nr. 128 D[illegible] p. p. Wobec tego na wniosek Anny Dmytryszyn wdraża się postępowanie, celem uznania wym[illegible] osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 4. lutego 1912. r. między wym[illegible] a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Drowi Romanowi Langnerowi we Lwowie, któ[illegible] ustanawia się kurato[illegible] oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby jawił się przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 20. sier[illegible] 1923. r. względnie w rok od dnia ogłoszenia tego za[illegible]dzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 10. sierpnia 1922. 8986

T. 515/22/3. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Wojciech Kraus, syn Wojciecha i Anieszki urodzony 11. kwietnia 1891. r. w Pasiekach i tam zamieszkały, wedle przeprowadzonych dochodzeń, zginął z końcem października 1914. r. na froncie włoskim, raniony odłamkiem granatu w głowę. Wobec tego zarządza się na wniosek Agnieszki Czuczwar[illegible] postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 10 g[illegible] 1922. r. udzielono wiadomości Sądowi albo adw. Dr. Leonowi Brandlerowi we Lwowie, które[illegible] [illegible] ust[illegible] kuratorem nieobecnego. Po upływie terminu i po przeprowadzeniu dowodów, jednakowoż nie prędzej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd orzeknie ostatecznie [illegible].

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 29. sierpnia 1922. 8987

T. 506/22/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Grzegorz Pelikan syn Grzegorza i Katarzyny, urodzony 8. lutego 1884. r. w Dmytrowi[illegible] [illegible] tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń od 1917 r. do dnia dzisiejszego nie daje o sobie znaku życia. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 1. 2 u. c., wzgl. ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Józefy Pelikan wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 10 sierpnia 1915. roku między zaginionym a wniosk[illegible] [illegible] z rozwiązany. Wiadomość o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Drowi Stanisławowi Dręgiewiczowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby jawił się przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. lutego 1923 [illegible] względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej, Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 11. sierpnia 1922. 8985

T. 70,22/4. Edykt. Grzegorz Klapko, syn Michała i Anny z Szuwarysków, rolnik, gr.-katol., wdowiec ur. 8 listopada 1853. r., zamieszkały w Juszkowcach wyd[illegible] w ostatniej wojnie na tr. 22. sierpnia 1914. r. na podwodę z wojskiem węgierskiem i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na wniosek syna wdraża się postępowania, celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o sobie Sądowi do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu to jest do dnia 1 stycznia 1923. r. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie stateczne na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 18. czerwca 1922. 8951

T. 169/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Teletnik wniosła o uznanie [illegible] Mikołaja Teletnika za zmarłego i zawartego [illegible] dnia 16. czerwca 1913. r. w grecko-kat. cerkwi w Zagórzu małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wiarogodnych popartych poświadczeniem Zwierzchności gminnej w Konuszkach siemianowskich z 24 (czer[illegible] 1922. r. wynika, że Mikołaj Teletnik został powołany [illegible] 1914 [illegible] od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Zach[illegible] więc domniemanie, że [illegible]. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania [illegible] zmarłego Mikołaja Teletnika i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wyd[illegible] się przeto ogólne wezwanie, aby udzielił no Sądowi lub kuratorowi P. Drowi Aleksandrowi Maritczako [illegible] w Rudkach, który go równocześnie mianuje [illegible] obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. marca 1923. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 30. czerwca 1922. 8905

T. 178/22/3 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Koziak w Rakowej wniósł o uznanie jego brata Tymka Koziaka za zmarłego. Z zeznań wiarogodnych i świadków Iwana Czyżowicza, Jędrzeja Kiculy i Dmytra Pacały popartych poświadczeniem Zwierzchności gminnej w Rakowej z dnia 30. czerwca 1922. roku wynika, że Tymko Kozak został w sierpniu 1914. r. powołany do świadczeń wojskowych jako woźnica wyjechał pod Lwów i w czasie pochodu wojsk rosyjskich na G[illegible] cję przepadł bez wieści. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego Tymka Koziaka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi [illegible] wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. lutego 1923. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 1. lipca 1922. 890[illegible]

T. 326/20 3. Edykt. Michał N[illegible] syn Grzegorza i Marji, rolnik, gr.-kat., żonaty z Katarzyną C[illegible], ur. 6. lipca 1885 r. [illegible] w Jan[illegible] powołany [illegible] 1914. r. do wojska, brał udział w walkach w Karpatach, gdzie też, w/g zapodań świadka Mich[illegible] ma ci życie [illegible] i następnie zaginął bez wieści i od tego czasu nie ma o nim żadnego znaku życia, z czego domniemywać się należy, że już [illegible] żyje. Na wniosek żony wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o sobie Sądowi do sześciu miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, t. j. do 15. października 1921. r. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 15. marca 1921. 8940

T. 105 22 3 Edykt. Stefan Pod[illegible], syn Józefa, urodzony dnia 10. sierpnia 1884 r., w [illegible] powiat Kamionka strumiłowa, powołany w 1914. r. do czynnej służby wojskowej, brał czynny udział na froncie włoskim i tam [illegible] się do niewoli, a wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Mikoła[illegible] Raczkiewicza zachorował w czerwcu 1918. r. i o[illegible] szpitala, gdzie miał umrzeć. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek jego żony Parańki Podoluk wdraża się postępowanie, celem uznania Stefana Podoluka za zmarłego, a małżeństwo z nim zawarte za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Hessiowi adwokatowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej" rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów dnia 19. lipca 1922. 8979

T. 114/22/3 Edykt. Michał Bereziak, syn Wasyla, urodzony dnia 25 października 1884. r. w Przewłoce, powiat Złoczów, zmobilizowany z wybuchem wojny światowej, brał w niej czynny udział. Do lipca r. 1918. pisywał do swej żony, a od tego czasu słuch o nim zaginął. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek jego żony Anny Bereziak wdraża się postępowanie, celem uznania Michała Bereziaka za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Essleinowi adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej" rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 20. lipca 1922. 8980

T. 81/22/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Marcin Olszański urodzony 7. listopada 1885 zamieszkały w Kowalówce Sp. Monasterzyska wyemigrował w roku 1910 do Ameryki przebywał w miejscowości Fortwil w prowincji Antorja a jak dochodzenia wykazały zabił się przy budowie magazynu zboża spadłszy z rusztowania w miejscowości Vesvort w jesieni 1913 roku tam pochowany został. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że wyż wymieniony poniósł śmierć, przeto na prośbę Julji Olszańskiej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Wasyla Tataryn aż do dnia 5. stycznia 1923 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 29. kwietnia 1922. 9008

T. 17[illegible]/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja C[illegible]ermawska w Rozdziałowie wniosła na uznanie zmarłego Iwana Czerniawskiego a zawartego z nim małżeństwa w dniu 8. lutego 1912. r. w cerkwi w Kupnowicach starych za rozwiązane. Z z[illegible] [illegible] świadków [illegible] Decyka, p[illegible] poświadczeniem Zwierzchności gminnej w Roz[illegible]owcach z dnia 1 czerwca 19[illegible] [illegible], że Iwan Czerniawski wstąpił w 1914 [illegible] do [illegible] w sierpniu 1915 brał udział w boju na froncie rosyjskim i w boju pod Kołkami za[illegible]. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, wobec czego zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1898 r. Nr. 128. Dz. p. p. wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego Iwana Czerniawskiego a zawarte z nim małżeństwo za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi [illegible] adwokatowi w Rudkach, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. lutego 1923. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 14. lipca 1922. 8906

T. 1271/20 8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Michał Choma syn Teodora i Marjanny ur. 12. listopada 1891 w Dmytrowicach rolnik ostatnio tamże zamieszkały, brał udział jako żołnierz austr. przy 30 pp. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się we wrześniu 1914 na rosyjskim froncie do niewoli, ostatnia wiadomość o nim pochodzi z 5. stycznia 1917 od którego to czasu wszelki słuch o nim zaginął. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 1. 2 uc. wzgl. ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Anny Chomy wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 31. października 1913 między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Drowi Romanowi Langnerowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd po dniu 15 października 1921 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 23. marca 1921. 8984

T. 394 22 6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Głuchowiecki, syn Wasyla i Marji, urodzony 4. grudnia 1887 w Szczercu, ostatnio zamieszkały w Ostrowie, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30 p.p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w sierpniu 1914 walkach z wojskami rosyjskimi pod Buskiem miał zginąć. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 1. 2 u. c. względnie ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 dzpp Wobec tego na wniosek Barbary z Buniatów Głuchowieckiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 18. listopada 1911 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Drowi Stanisławowi Dręgiewiczowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. lutego 1923 względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej, Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 11. sierpnia 1922. 8985

T. 175 22/4. Edykt Juda Grübel urodzony w roku 1896 dnia 27. listopada w Brodach syn Herscha i Beili ostatnio zamieszkały w Brodach, stanu wolnego, powołany do służby wojskowej w 1916 brał udział w wojnie światowej na froncie włoskim jako plutonowy przy 16 kompanji polowej 79 pp. austr. Ostatnią wiadomość od zaginionego otrzymała wnioskodawczyni z frontu w r. 1917 Wedle oryginalnego listu komendanta 16 komp. 79 p.p. porucznika Jana Meksa z dnia 30. marca 1917 Juda Grübel dnia 30. marca 1917 o godzinie wpół do 6 rano został ugodzony i zabity granatem. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek siostry zaginionego Zofji Karp urodzonej Grübel wdraża się postępowanie celem uznania Judy Grübla za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Drowi Majblumówi w Złoczowie wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 20. sierpnia 1922. 8982

L. cz. T. 307/22 6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maksym Karpiak syn Grzegorza i Marji ur. 3. lutego 1876 w Leśniowcach ostatnio we Lwowie zamieszkały, wedle przeprowadzonych dochodzeń w sierpniu 1914 został powołany do wojska przy 30 p.p. i od czasu wstąpienia nie daje o sobie znaku życia. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 1 2 uc. wzgl. ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 dzpp Wobec tego na wniosek Marji Karpiak wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Drowi Michałowi Krzyżanowskiemu we Lwowie którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 10. lutego 1923 względnie w 3 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 1. sierpnia 1922. 9020

T. 379/2[illegible]. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bronisław Sadowski syn Jana [illegible] rodzony 23 sierpnia 1888 zamieszkały w Czyżowie

Spow. Nadwórna powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Adolfiny Sadłowskiej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego adw. Drow. Wierzbowskiemu w Stanisławowie Bronisława Sadłowskiego wzywa się by przed podpisanym sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 5 kwietnia 1923 nie wcześniej jednak jak po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 5 sierpnia 1922. 9005

T. 107/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Wynnyk syn Ilka urodzony 6 listopada 1885 zamieszkały w Mamiawie Sp. Sołotwina powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front a wedle zeznań świadka Wasyla Rodko dostał się w r. 1916 do niewoli włoskiej. Odtąd brak o nim wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośb. Jewdochy Wynnyk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Nykole Bitkowskiemu synom Prokopa w Mamiawie. Dmytra Wynnyka wzywa się by przed podpisanym sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 5 kwietnia 1923 nie wcześniej jednak jak po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 17 kwietnia 1922. 9007

T. 346/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Joachim Taubmann recte Horn urodz. 24 lipca 1890 zamieszk. ły w Stanisławowie powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Berty Kimel postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi Mesesowi Spieglowi w Knihininie-Belweder Joachima Taubmana r. Horna wzywa się by przed podpisanym sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 kwietnia 1923 nie wcześniej jednak jak po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 27 lipca 1922. 9004

T. VI. 167/21/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Balza, syn Jana i Katarzyny stolarz z Woli duchackiej, powiat Podgórze, urodzony 1886 w Zarzycach wielkich powiat Wadowice, przydzielony 1914 do 16 pułku obrony krajowej, nie daje znaku życia. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dz. u. p. zarządza się na wniosek Bronisławy Balza postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, oraz celem uznania małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. Dr. Stanisławowi Krygowskiemu adwokatowi w Krakowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego. Jana Balzę wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. kwietnia 1923 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VI.
Kraków, dnia 20 czerwca 1922. 8966

T. 234/22/1. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Sowiński, syn Franciszka i Klary, rolnik z Grobli, powiat Bochnia urodzony tamże 1877 przydzielony 1914 do oddziału zapasowego koni N. 10 nie daje znaku życia od r. 1918. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ust. z 31/3 1918 N. 128 Dz. u. p. zarządza się na wniosek Marii Sowińskiej postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego a zarazem ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. Franciszka Sowińskiego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 kwietnia 1923 sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VI.
Kraków, dnia 26 czerwca 1922. 8965

T. 147/22/3. Edykt. Stefan Niskokłon syn Mykity i Katarzyny z Hanczarów, rolnik gr. kat. żonaty z Oleną Raczyj ur. 3/5 1868 zamieszkały w Wierzbowie służył w ostatniej wojnie austr. skąd z frontu pisał do żony żony jeszcze w r. 1918 i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o sobie sądowi do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu tj. do dnia 15 września 1923 r. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Brzeżany, dnia 24. sierpnia 1922. 8957

T. VI. 126/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Mróz, syn Antoniego i Franciszki, rolnik z Lipnicy górnej, powiat Bochnia urodzony w Nowym Wiśniczu przydzielony 1914 do 15 pułku piechoty, zabrany do niewoli rosyjskiej nie daje znaku życia od 1917. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dz. u. p. zarządza się na wniosek Marii Mrozowej postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego a zarazem ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. Michała Mroza wzywa się aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. kwietnia 1923 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręg. wy cyw. Oddział VI.
Kraków, dnia 30. czerwca 1922. 8968

T. 178/22/3. Edykt. Michał Mazurkiewicz s. Marcina i Rozalii ur. Tymków, rolnik rz. kat., żonaty z Marią Wułatyk ur. 21/12 1880 zamieszkały w Szumlanach służył w ostatniej wojnie austr. w 55 p. p. i wedle niestwierdzonych pogłosek miał paść w r. 1914 w walkach pod Lwowem i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o sobie sądowi lub adw. Dr. Goldschlagowi jako obrońcy węzła małżeńskiego wiadomość o sobie do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tj. do dnia 16/1 1923 r. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Brzeżany, dnia 4. lipca 1922. 8958

T. 163/22/3. Edykt. Michał Starczewski s. Teofila i Karoliny, rolnik rz. kat. stanu wolnego ur. 19/11 1891 zamieszkały w Lipicy górnej służył w ostatniej wojnie austr. i miał w listopadzie 1918 r. zginąć na Pawą w czasie odwrotu wojsk austr. bo od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek matki Karoliny Starczewskiej wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o sobie sądowi do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu tj. do dnia 10/9 1923. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Brzeżany, dnia 22 sierpnia 1922. 8954

T. 103/22/4. Edykt. Efroim Goralnik syn Hersza i Małki Ruchli, kupiec, rel. mojż., żonaty, ur. w r. 1870 zamieszkały w Podhajcach, służył w ostatniej wojnie austr. jako żołnierz przy Kriegsarbeitskom. Nr. 127 a w Meranie gdzie miał wedle odpisu niezalegalizowanego kartki oglądacza zwłok umrzeć dnia 20/4 1918 i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek córki Klary wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem sądowi do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 1/9 1923. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Brzeżany, dnia 21 sierpnia 1922. 8956

T. 359 20/10. Edykt. Michał Sikora, syn Grzegorza i Anny, rolnik, gr. kat., żonaty z Eufrozyną Onyszczak ur. w sierpniu 1884 zamieszkały w Czernikach powołany w 1918 r. do wojska ukraińskiego b. miał w r. 1919 w walkach przeciw bolszewikom w okolicy Zmerynki, gdzie też zachorował na tyfus i wedle zeznań świadka Stacha Zarawińskiego i Stacha Zyczkowskiego miał umrzeć w szpitalu w Komarówce w połowie grudnia 1919 r. i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, wskutek czego uchwałą tutejszą z 19 6 1922 T. 359/20/7 uznano go już za zmarłego. Obecnie na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania za rozwiązane małżeństwa jego wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego aby dał znać o tem sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. Dr. Goldschlagowi w Brzeżanach do jednego roku od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 30/10 1923 r. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Brzeżany, dnia 21. lipca 1922. 8955

FIRMY.

Firm. 96/22. Stow. I./242. Wykreślenie firmy. Z rejestru firm stowarzyszeń wykreśla się Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Żmigrodzie, Stowarz. zarejstr. z ogr. odpowiedź z powodu zaniechania czynności tego przedsiębiorstwa. Dzień wpisu 12. sierpnia 1922 r.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 12. sierpnia 1922 r. 8776

Lcz. Firm. 550/20. Rg. A. II./313. Wpis jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 30. kwietnia 1920. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: L. M. Kikin i Maks Adler. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel konfekcji męskiej. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa od 1. kwiet. 1920. Spólnicy: Leon Markus Kikin i Maks Adler obaj kupcy we Lwowie. Spólnicy uprawnieni do zastępstwa: każdy ze spólników samoistnie. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieści swój podpis jeden ze spólników.

Lwów, dnia 25. kwietnia 1920. 8855

Firm. 55/22. Rg. B./15. Do rejestru handlowego wpisuje się: Siedziba Spółki: Lwów — filja Podhajce. — Przedmiot przedsiębiorstwa: Popieranie gospodarczego rozwoju wielkiej, średniej i małej polskiej własności ziemskiej w Polsce przez udzielanie właścicielom i dzierżawcom posiadłości ziemskich poparcia pod względem finansowym, administracyjnym i prawnym tudzież przez zorganizowanie gospodarstw silnych i racjonalnych ziemskich gospodarstw. Stosunki prawne filji: założenie filji wpisanej do rejestru handlowego we Lwowie firmy Bank ziemian Spółki akcyjnej we Lwowie z główną siedzibą we Lwowie powstało na podstawie uchwały komitetu wykonawczego Rady nadzorczej Banku ziemian z dnia 23. maja 1922 i zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 14. czerwca 1922. Kierownictwo filji: Uchwałą Komitetu wykonawczego Rady nadzorczej Banku ziemian z dnia 27. lipca 1922 zamianowany kierownikiem filji w Podhajcach Stanisław Zaszek, który firmę pod wyciśnięciem stampilji i wypisanem brzmieniu firmy podpisywać będzie. Dzień wpisu: 25. sierpnia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Lwów, dnia 25. sierpnia 1922. 8795

Firm. 580. Rg. C. V./36. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 30. czerwca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Przyszłość spółka z ogr. por. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupno, sprzedaż realności obszarów ziemskich i lasów budowa realności i pośredniczenie w tych transakcjach; b) zakładanie i prowadzenie we własnym zakresie lub na rachunek osób trzecich pensjonatów, hoteli, restauracji, cukierń itp.; c) urządzenia koncertów i przedstawień łącznie z przedstawieniami kinomatograficznemi. Kapitał zakładowy 1,300.000 Mkp. pełno wpłacony. Do zastępstwa spółki uprawnieni zawiadowcy. Nazwiska zawiadowców Tadeusz Strzelecki wł. dóbr w Nowoszycach pow. Dublany i Zdzisław Rudnicki inż. we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wyciśniętem lub w inny sposób oddanem brzmieniem firmy umieści swój podpis firmowy którykolwiek zawiadowca; stosunki prawne spółki; spółka opiera się na kontrakcie spółki spisanym w formie aktu not. z daty Lwów, 23. kwietnia 1921 L. rep. 7841. Czas trwania spółki nieograniczony.

Lwów, dnia 14. czerwca 1921. 8661

L. cz. Firm. 95. Stow. VI./33. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń, wpisano dnia 22. marca 1919. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: Konsum gospodarczy mieszczański. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką Przedmiot przedsiębiorstwa: Wspieranie gospodarstwa domowego swych członków przez nabywanie dla nich i dostarczanie im drogą sprzedaży wszelkich artykułów codziennego użytku, tudzież zapotrzebowania domowego. Czas trwania: nieograniczony. Umowa stowarzyszenia (statut) z 11. marca 1919. (Nie ogłaszać) Udział wynosi 50 koron. — Każdy członek odpowiada, swoim udziałem i dalszą jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują w jednym dzienniku wychodzącym we Lwowie. Dyrekcja składa się z pięciu członków i dwóch zastępców. Członkami dyrekcji są: Dr. Henryk Stenberger, adw. we Lwowie, Piekarska 4; Markus Friedlaender, kupiec we Lwowie, Krasickich 20; Zalet Ungar kupiec we Lwowie Grodzickich 9; Benjamin, Festing kupiec we Lwowie, Bema 1; Albisz Katz, kupiec we Lwowie, Zygmuntowska 7 a; zaś zastępcami ich: Salomon Friedlaender, kupiec we Lwowie, Zygmuntowska 7 i Baruch Schorr, kupiec we Lwowie, Gródecka 11. Uprawnieni do zastępstwa: Dyrekcja. Podpis firmy: Brzmienie firmy: Brzmienie firmy, podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie dyrekcji.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 21. marca 1919. 8857

Firm. 606. Rg. B. I./249. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 28. czerwca 1921. Siedziba zakładu głównego Warszawa, Długa 25. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Polsko Bałtyckie Towarzystwo handlowe i transportowe, spółka akc. oddział we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa; spółka powstała w celu nabycia i prowadzenia przedsiębiorstwa handlowego istniejącego w Warszawie pod firmą Polsko Bałtyckie Towarzystwo handlowe. Inżynier Kazimierz Radzikowski i Ska oraz w celu prowadzenia wszelkich handlowych i transportowych interesów wyszczególnionych w art. 1. statutu. Kapitał akcyjny 120,000.000 Mp. podzielonych na 120.000 akcji. Na rachunek kapitału wpłaconego 63,000.000 Mp. pozostałe 57.000.000 Mp winny być wpłacone do dnia 10. maja 1921. Członkowie zarządu zakładu głównego Edmund Krzyżanowski, Wielka 13. Aleksander Laszcz, Nowowiejska 23 w Warszawie. Oskar Sobański z Warszawy Hoza 49. — Spółka ma Radę nadzorczą złożoną z 18 członków. — Prokure udzielono wspólnie dla filji we Lwowie Wiktorowi Kasprzyckiemu i Dr. Teodorowi Radkowskiemu we Lwowie. Podpis firmy filji do pieczątki względnie pełnego brzmienia firmy dodadzą swe podpisy prokuryści. Stosunki prawne spółki: Spółka akcyjna statut jej zatwierdzony przez Min. przemysłu, handlu i skarbu 30. stycznia 1920, opublikowany został w „Monitorze Polskim" 12. lutego 1920. akt organizacyjny zeznany przed not. Puchalskim w Warszawie 17. marca 1920 Nr. 659.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 3. czerwca 1921. 8866

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarządem Z. Kiełbusiewicza, Lwów, Chorążczyzna 31.